

CHRYSCIANSKAJA DVMKA

...„I ŽBIARE SWAJU PŠANICU
Ů HUMNO, A PAŠLEDKI ŠPALE
AHNIOM NIAUHASNYM“.

(Mat. III, 12)



ŽMIEST Nr. 11: 1) Bolš uwahi; 2) Ks. Dr. J. R. — Apolohietyka ũ adnosinach Dziarżawy Rymaskaj da chryścijanstwa; 3) **Julius Zeyer**; 4) Pierakład **J. S.** — Rużaniec; 5) Ks. J. H. — Intencyja Apostalstwa Malitwy; 6) Knihapis; 7) Z religijna-kaścielnaha żyćcia; 8) Kalendaryk; 9) Paštowaja skrynka.

Prośba da našych padpiščykaŭ.

„Chr. Dumka“ maje na mecie służyć religijnym patrebam biełaruskaha narodu. Woś-ža, kab mahła jana sapraŭdy hetaj swajej mety dapiać, musić pradusim pašyrycca daloka ũ našy narodnyja hušcy. Dziela hetaha narod naš treba paznajomić z našaj časopisij. Dyk zaprašajem usich našych padpiščykaŭ, čytačoŭ i pryhilnikaŭ prysyłać nam adrasy dziela wysyłki probnych numeroŭ „Chr. Dumki“. Takim čynam časopiś naša zmoža pašyrycca daloka ũ narod i zdabyć sabie pastajannyh čytačoŭ i padpiščykaŭ.

Bolš lučnaści!

Uważajem, što miż red. „Chr. D.“ i jaje padpiščykami i čytačami zamala lučnaści. Mnohija našy padpiščyki i čytačy, prysłaŭšy nam padpisku i napisaušy adzin — druhi artykulik dumajuć, što ũžo zrabili ũsio. A nam zdajecca, što hetaha mała. Pawodle nas „Chr. Dumka“ pawinna stacca tym żywym centram, kala jakoha naradžajecca i raźwiwajecca żyćcio biełaruskaj katalickaj dumki i pracy. Dziela hetaha swaich padpiščykaŭ, čytačoŭ i pryhilnikaŭ prosim: pisać ab stanie religijna-maralnym našaj wioski, zadawać pytaŭni našaj redakcyi ab religijna-maralnych sprawach najbolš cikawych i sučasnych, a tak-ža pisać nam swaje ũwahi i pažadani, jakoj pawinna być „Chr. Dumka“, wykazwajučy jaje niedastatki i pachiby.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI.

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod	8 zał.
na paŭhoda	4 „
na 3 mies.	2 „
na 1 „	80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuc:	Celaja staronka	80 zał.
	$\frac{1}{2}$ „	40 „
	$\frac{1}{4}$ „	20 „
	$\frac{1}{8}$ „	10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikołajaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołajaja 8 — 3).

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIS.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod I.

WILNIA, 14 ČERWIENIA, 1928 h.

Nr. 11.

Bolš uwahi!

Prystupili my da našaha wydawiectwa z wialikimi trudnaściami. Adnak pry Božaj pomačy, trudnaści my henyja pieramahli i woś siańnia wypuskajem užo ũ świet adzinaccaty numar „Chr. Dumki“.

Za hety biazmała paŭhodni čas našaha wydawiectwa sioje-toje zmahli my užo spaścierahčy, čym ličym patrebnym padzialicca z biełaruskim katalickim hramadzianstwam dla dabra našaj supolnaj sprawy. A heta dziela taho, kab i wiedomyja sprawy adnawić, adświażyć i kab jak možna bolš zdabyć dla našaj pracy prychilnikaŭ.

Woś-ža za ũwieś hety čas znašoŭsia dawoli značny lik ludziej, jakija żywa adazwalisia na naš zoŭ da supracožnictwa i da pomačy nam u našych pačynańniach. Wykazali hetyja ludzi poŭnaje zrazumieńnie našych metaŭ i pryšli nam z pomačaj piarom, świetłaj radaj i padmohaj materjalnaj. Z hetaha my zrazumieli, što my nie adny i što naša praca maje swoj hłyboki sens i wialikaje značeńnie. Takija da nas adnosiny mnohich našych adnadumcaŭ dadali nam achwoty da dalejšaj wytrywałaj pracy ũ wytknutym u „Chr. D.“ kirunku. Nam stałasja jasna, što kali siejać dobreje ziernie, dyk mnohaje z jaho znajdzie adpawiednyja dla siabie warunki, nie zahinie, uzraście i sotny daść płod. Takoje užo na świecie prawa Božaj Prawidnaści.

Ale musim tut tak-ža skazać, što značnaja častka, jak biełaruskaha katalickaha duchawienstwa, tak i biełarusaŭ katalikoŭ świeckich, na jakich my raźličali, na žal, dahetul našych nadziejaŭ nie apraŭdali. Mnohija z ich abo całkom na naš zaklik nie adazwalisia, nia wypisali „Chr. Dumki“ i nie prysłali nam nijakaj padmohi na bie-

łaruskaje katalickaje wydawiectwa, abo ũznaŭ inšyja zdawolilisia tolki tym, što wypisali „Chr. D.“ i prysłali padpis-ku. Widać jany dumajuć, što hetym užo spoŭnili swoj abawiazak i mohuć być całkom spakojnymi.

Takija da nas zimnyja, abo i nijakija adnosiny zmušajuć nas jašče raz praz hetyja bałonki „Chr. D.“ zahawaryć, wyjaśniajućy sutnaść našych imnieńniaŭ, padčorknuć ich nieabchodnuju potrebu i, kab takim čynam prychinuć da siabie i henyja zimnyja sercy.

Sprawa woś u čym — adradžeńnie biełaruskaha narodu šparka idzie ũpie-rad: prybywaje narodnaja świedamaść, što-raz bolš drukujecca biełaruskich kni-żak i hazet, siam-tam paŭstajuć biełaruskija školy, palityčnyja biełaruskija partyi rožnych kirunkaŭ što-raz bolš nabirajuć značeńnia siarod šyrokich sła-joŭ biełaruskaha narodu. Heta fakt, jakomu zapiarečyć nia možna. A tymčasam jasna ũsim tak-ža, što heta rabota biełaruskaja nadta časta idzie ũ kirunku praciŭnym Praŭdzie Božaj, wiadućy narod na jaho škodu, na jaho zahubu. Dyk znača, my Biełarusy kataliki nia to što nia možam, ale nia majem prawa astacca z zadu biełaruskaha adradžeńnia, nia ũlić u jaho żywotwornych sił Bo-żych, Chrystusam nam dadziennyh i ũ Katalickim Kaściele zachawanyh i takim čynam addać narod naš na łasku i nia łasku rožnych apostalaŭ i siaŭcoŭ ciem-ry i falšu.

Nieści-ż heta Božaje światło ũ na-rod možam my pradusim praz druka-wanaje słowa. Dziela hetaha patrebna pawialičeńnie „Chr. D.“ i ahułam ar-hanizawańnie bolš značnaha biełarus-kaha katalickaha wydawiectwa. A na heta užo nam treba padtrymańnia nia tolki maralnaha, ale i materjalnaha. Dyk bolš, Braty, uwahi i serca da pracy na hetaj Božaj niwie!

APOLOHIETYKA Ū ADNQSINACH DZIAR- ŻAWY RYMSKAJ DA CHRYSĆIJAŃSTWA

I.

Pakazaŭšy ahulnyja linii rozwoju Apolohietyki Chryścijanskaj, piarodziem ciapier bliżej da samaha żyćcia i pabačym, u jakich warunkach, u jakich historycznych abstawinach pryjmała jana - Apolohietyka swaje ewolucyjnyja fazy, swaje prahresyŭnyja žmieny. Pierakidajučy punkt waŭkaści ū pačatkowym rozwoju Apolohietyki na świet hrečka - rymski, woś-ža i adkryjem, imienna historyju rymskaj dziarŭawy i pryhledzimsia tamu šyrokamu, padčas wielmi burliwamu moru, na katoraje wyplęła sprawa religii chryścijanskaj.

Świet rymski, ab katorym haworym, heta ūžo nia była niejkaja biazformiennaja, mała wyraznaja, chaotyčnaja masa; jon byŭ kulturna zarhanizawanym, tam i ū asnowach praŭnych i ū cełym stroju administracyjnym, uwa ūsich halinach hramadzkaaha żyćcia istnawaŭ hłyboka abdumany paradak. Praŭda, kipiela i ū jom ad roznaj fermentacyi ūsialakich pohladaŭ, imknieńniaŭ časta mo' rewolucyjnaa nawet charakteru, nieadnolkawaja byli nastroi religijnyja, socyjalnyja, palityčnyja, ale, nia hledziačy na tuju rozna-jakaść, usiož-taki dziarŭawa, jak celaść, trymała-sia dawoli silna. Praktyčny rozum rymski umieŭ i ćwiorda abasnawać żyćcio hramadzkaaje, umieŭ paswojmu i kirawać im naleŭna. Słowam, dziarŭawa rymskaja była mahutnaj, wialikaj adzinkaj jurydyčna ščylna zarhanizawanaj i kulturna ūžniesienaj na wyšyniu paważnuju.

U hetaki wo świet prycho dzie, žjaŭlajecca nowaja ideja chryścijanskaja. Prycho dzie jana z dalokaj prawincy zabranaj, ad niejkaha niaščasnaa, padniawolnaha narodu żydoŭskaha. Ki-

nuŭ jaje ū świet biedny, prosty čalawiek, Chrystus. Jon-ža dzieła swajoj ideji zasudžany na śmierć hinie haniebna na kryŭży. Niekulki prychnilnikaŭ jahonych Apostalaŭ—heta ūsio ludzi tak-ža prostyja, biednyja sialanie, rybaki. Samaja-ŭ nawuka zdajecca bolš niejkaja fantazija, jak filozofična abdumana systema, biez statutu, biez parahrafaŭ. Ciaŭka i padumać, kab heta nowaja ideja, što niby slabieŭkaja zorka ūzyjšla nad starym świetam rymskim, kab jana jasnaściu swajej mahła aharnuć, pieraniać naskroŭ usiu dziarŭawu, dy zdabyć kaliś u joj panujučaje stanowišča. A adnak mieła-sia jana byccam toj kwas, ab katorym hawora Chrystus u prypowieści, praniknuć u hłybinu żyćcia ludzkoha aŭ da samoha dna, tam być i dakanać upływam swaim, *kab sfermentawala-sia, zakisła, skwaśniela ūsio*. Usio mieła być achryščanym, uchrystyjanizawanym, usio żyćcio čalawieka i asabistaje i hramadzkaaje i dziarŭaŭnaje, ništo nie mahło, nie pawinna było astacca za mieŭami ūplęwu chryścijanskaha.

Jak ni paważnaja, jak ni ciaŭkaja zadača nowaj religii, a wypaŭnić jana biarecca z ćwiordaj wieraj u swaju ūsiož-taki pieramohu. Adnoha tolki choča, adnoha ŭadaje — swabody! Ziernie ewanhieličnaje żyćciowuju siłu samo ū sabie ma-je, tolki pazwolcie jamu ūpaści na adpawiednuju niwu, ni rabcie, ni staŭlajcie jamu pieraškody, razaŭjecca, dojdzie da razrostu, da rasćwietu i dać u kancy wyplad naleŭny. Chrystyjanizm nie damahajecca zwonku specyjalnaj sabie padmohi, jon sam zmoŭa i zasiejacca ū dušach ludzkich i razraščisia ūwaŭsich ichnich żyćciowych prajawach. Bo i jak-ža inakš, kali jon niasie im ideał Praŭdy, Dabra, Charastwa, a na heta ūsio ci-ŭ moŭa čalawieča duša nie adhuknucca? Dadać jašče treba, što siła chrystyjaniz-

Julius Zeyer:

* * *
Kali ūžo z dziaciny wyrasła Dziewa, radzilisia duchoŭniki i zakonniki ab budučyni jaje. Wysłali swaich dawiernikaŭ da bačkoŭ jaje, kab skazać im: ūžo pryšla para, radźciesia, što budzie z Maryjaj. Jość wašaju adzinaju dačkoju, bo bratoŭ nia maje; uwieś waš skarb joj zastaniecca, a iz skarbam bahasłaŭleŭnie i prysiaha wialikaja, jakuju tolki abdarany słuhi Dawida. Čas ūžo wialiki pryjšoŭ, wybiraajcie joj muŭa pamiŭ słuhaŭ Dawida.

Hanna hłyboka zadumała-sia i dumkami swaimi mocna strywoŭyla-sia. Joj-ža zaŭsiody zdawała-sia, što Maryja budzie żyć biaz muŭa, ale zusim wačawidnaju była joj prajawa, što z dački jaje narodzicca Zbaŭca. Dyk nia wiedajučy, jak zrozumieć i što radzić, kazała: čaj dziejecca wola Boŭaja, mnie-ŭ chaciełasiab nikoli nie addawać zamuŭ dačku maju. Pačuŭšy heta Jachim, pramowiŭ: dobra ty kaŭaš, Hanna; čaj dziejecca wola Boŭaja. Paručemosia Bohu, a jon napeŭna paradzić nam, jak treba rabić. Prysłanyja dawier-

niki duchoŭnikaŭ zhadzilisia z hetkaju radaju i wiarnulisia z hetkaju dumkaju. Hanna pajšla zaraz da światyni, ubačyła tam dačku swaju i skazała joj ab usim: jak radzilisia i što rabić pastanawili. Maryja ŭdziŭlenaj wielmi wysłuchala ūsio i adkazała: ja achwiarawała-sia Bohu i wiedaju, što Boh pryniaŭ achwiaru, jak-ža ja mahu być zamuŭnicaju? što ja maju rabić, kab ciabie pasłuchać i astacca wiernaju sabie samoj?

Hanna adkazała: Boh darohu pakaŭa.

A duchoŭniki parassyłali słuhaŭ swaich u Izraeli, kab paklikać usich Dawidaŭcaŭ u naznačany dzieŭ da światyni. Pryjšło ich adzinaccać. Zakoŭniki raskazwali im, što dačka z domu Dawida Dziewaj wyrasła ūžo i čas pryjšoŭ, kab wyjšła zamuŭ za Dawidaŭca, bo z hetaha rodu jana była. Miŭ maładymi muŭčynami byŭ adzin duŭa wysoki i piekny, zwaŭsia Agab i pachodziŭ z Betlehema. Agab byŭ paboŭny i daŭno ūžo duša jahonaja čakała Messija. Maryja, čystaja jak kwietka biełaja, išla ū welani z matkaju swajoju skroŭ panadworak światyni. Agab, ubačyŭšy jaje i nia wiedajučy, što hetaja dziawočaja postać adwieku była Boham praznačana, kab uładać sławaj

mu nia tolki adno ũ tym, što ţwiecić jasnymi pramieńnikami pryhożych idejaŭ, jon siahaje hłybiej u dušu ludzkuju, jon unutranna, życciowa ũzmacniaje jaje ũ inknieńni da henych ideałaŭ, dajućy joj tut pėdmohu nadprzyrodnuju, łasku Bożuju, a praz toje i tytuł da ździejsńieńnia apošńiaj, najwyšejsaj mety čaławieka — da karystańnia kališ bahactwam Bożym, samym Boham u żyćci wiečnym.

Adno swabody, dajcie swabody! A tymčasam, dzie nia hlanieš, skolki ũsialakich najbołš roznych pieraškodaŭ i z boku filozofična-relihiynaha i z boku palityčnaha! Konkurencyi filozofična-relihiynaj chryścijanstwa nie bajełasia; jano čuła za saboj wialikuju siłu, siłu praŭdy i ţwiatašci, pierad katorymi ũsio falšywaje, ũsio złoje raniej ci paźniej a ũstupić musić. Ziernie praŭdy Bożaj, padajućy ũ niwu duš ludzkich, zapuskala swaje tam kareńcyki i pryjmajućysia pryswaiwala sabie niešta z tej niwy, ũzmacniajućy hetak swajo ũ joj panawańnie. Praŭda, što pracces henaj fermentacyi byŭ rozny, zaležna ad čaławieka, ad jahonaj ideolohii papiaredniaj, jahonaha charakteru, roznych abstawin żyćcia praktyčnaha; zmahańnie padčas było wialikaje, adnak siła żyćcia nowaha nadprzyrodnaha jšła ũšciaž papierad darohaj biazupynnaj pieramohi. U dušach rabiŭsia pieralom, u zmahańni wyjaŭlałasia tworčaja, życciowaja siła Ewanelii. Hetak i ũ poli zasiejany, skolki niezamietnaj ludzkomu woku prajaŭlajecca enerhiil Rašlinka rwiecca na ţwiet Boży, da jasnaha, ciepłaha sonca, damahajecca prawoŭ swaich i zdabywaje ich siłaj swajho impulsu życciowaha.

Ideja chryścijanskaja skora pierachodzie ũžo na šyrejšuju arenu żyćcia ludzkoha. Zmahańnie nia tolki adbywajecca na niwie paasobnych duš, jano pryjmaje charakter šyrejšy, hramadzki. Api-

nija ũ hramadzianstwie załamałasia: adnyja stali za chryścijanstwam, druhija prociŭ jaho. Nas cikawić ciapier adnak ni aby-jaki-niebudź hołas hramadzki, my wieđać chočam, što kaža adnosna nowaj idei relihiynaj aficyjalna sama Dziaržawa Rymska'a. A adzywajecca jana wo hetak — ćwior-da, rašuča: istnawać u miežach maich nia maješ prawa, a kali-b zadumała żyć biaspraŭna, sudzić, karać budu ahniom i miačom!

Razhledzim-ža choć karocieńka — z punktu našaha apolohietyčnaha — historyju krywawaha prašledu chryścijanstwa. Haloŭnyja pytańni źwierniem tut ũ bok chryścijanskich abaroncaŭ wiery: jakoje jany padčas prašledu zaniali stanowišča, jak padychodzili ũ abaronie ţwiatych swaich ideałaŭ da warożych zakidaŭ praciuńnika, jak budawali, ũzmacowywali abaronnyja mury Apolohietyki Chryścijanskaj, jak zabiaspiečywali istnawańnie Praŭdy Bożaj u dušach ludzkich.

Jak ũžo my adznačyli wyšej, Rym dobra ni raźbiraŭsia spačatku ũ tym, što takoje chrystyjanizm, uwažaŭ jaho za niejkuju żydoŭskuju relijnuju sektu, nia majućuju adnak u sabie ničoha wyrazna procidziaržaŭnaha, rewalucyjnaha. I praŭda, kali Halijonu, starašcie rymskamu u Achaj, Žydy prywiali Paŭła (Apostała) na sud, zakidajućy jamu, što jon nahawarywaje ludziej chwalić Boha inakš, jak heta jany robiac i jak na toje rymskaje prawa pazwalała, adkazaŭ Halijon: „kab heta jšło sapaŭdy ab niejkuje biaspraŭje, abo jakuju kryŭdu paważnuju, ja-by was padtrymaŭ, ale kali jdzie hutarka ab słowach, imionach, dy ab zakonie wašym, dyk dumajcie-ž sami, hetakich spraŭ sudzić ja nia budu“ (Dz. Ap. XVIII, 12 — 15). Zrazumieŭ starasta, što tut abrachunki asabista żydoŭskaha charakteru i što jaho — starastu — jak kališ zrabili z Pilatam, choćuć tolki wykarystać Žydy

dziawočaha maciarynstwa ũ nadziamelnym ţwieci nad aniołami, nia wiedajućy hetaha, Agab laticieŭ: kab Boh daŭ i mianie wybrali za muža dla jaje. Ja serca swajo čystaje addaŭby joj na wieki. Čuju ũžo i rozumieju dobra, što kali jana nia budzie majeju, adrakusia ũsich maładzicaŭ.

Najstarejšy duchoŭnik zahadaŭ koźnamu Dawidaŭcu ũziać hałuzku i prymacawać da jaje kartačku z imiem swaim, a pašla, kab koźny swaju hałuzku pałażyŭ na wialiki aŭtar i toj budzie wybrany mužam Dziewy Dawidaŭny, čyja hałuzka, ũčasie nabaženstwa, kwietkami začwicie. Usie horača malilisia i prasili Boha, kab widawočnym znakam wolu swaju prajawiŭ... Ale aniwodnaja hałuzka kwietkaŭ nie zradziła! Usie byli sumnyja i maŭkliwyja. Raptam zjawiŭsia ũžo padstareŭšy muž, nazywaŭ siabie Dawidaŭcam i kazaŭ, što spaźniŭsia, bo biednym stolaram jošć, z pracy ruk swaich prakidajecca, a prażywaje nie daloka Samaryi. Dapytwajecca, čamu jaho paklikali siudy? Najwyšejšy duchoŭnik wytłumačyŭ jamu sprawu i zahadaŭ, kab i jon pałażyŭ swaju hałuzku, jakuju trymaŭ u rucce z darohi na aŭtar. Ale stolar, nazwaŭšy siabie Joze-

fam, adkazaŭ: stareju ũžo, dziakuj Bohu; żyŭ dahetul biaz žonki, chaču ũžo biez jaje i pamierci. Serca majo Bohu addaŭ, a duša i żyćcio ũ mianie astałasia. A woš ubačycie, što mnie nia budzie naznačana być mužam Maryi z Nazaretu. I pałażyŭ swaju hałuzku na aŭtar, a duchoŭnik pačaŭ malicca. Jozef staŭ cichieńka, poŭny pakory, na baku i nia dziwiŭsia nawat na aŭtar, kudy ũsie cikawa hladzieli. Raptam pačuŭ kryk ździwu: hladzicie, hałuzka kwietkami, jak zorka, začwiła. Prastor napoŭniŭsia zapacham, bieły hałubok pralacieŭ nad aŭtarom, a ũ pawietry hudziela muzyka harfaŭ.

Najwyšejšy duchoŭnik adazwaŭsia: Jozefie, ty wybrany! Bahasłaŭ tabie, Boža! Usie dziwilisia wielmi, a najbolej sam Jozef, haworačy duchoŭniku: jak heta dziŭna stałasia! Ja-ža stary i biedny da taho! Praŭda, ja Dawidawiec, ale zhasła sława majho rodu, jak perła kinuta ũ popiel. O, nie, nia wieru, što ja naznačany dziela taho, kab ażyćciowić blesk hetaje perły!

Tak kazaŭ Jozef, ale duchoŭnik najwyšejšy adkazaŭ: nia dziela hetaje sławy wybraŭ Boh dom Dawida, sława dymam jošć, a tak-ža nia

dziela swaich metaŭ. Heta ſwiedčyć, što chryścijanſtwu, jak takomu, starasta rymſki z punktu dziaržaŭnaha nia prydwauŭ ſpecyjalnaha značeńnia. Paćwiardžajuć toje-ż ſamaje i inſyja fakty. Kali Žydy z chryścijanami (z Žydoŭ nawiernienymi) swaimi haračymi ſporami užo za-ſmat rabili ſumu na placoch, na wulicach Rymu, imperatar Klaudy (50 h.) prykazywaje uſich biez razboru wyhnać z horadu. Pakidaje tady i ſw. Piotra ſwoj Rym, pakidaje adnak nie jak chryścijanin, ale jak toj, što należaŭ u paniaćciach ułady rymſkaj da niespakojnych žycharoŭ ſtalicy. Hetak, adznačajem, było tolki ſpaćatku, paſła pa-bačym—budzie inakſ, tam užo wyrazna adroźniać adnych ad druhich — Žydoŭ ad chryścijan.

Ale što bolſ,—Urad Rymſki nia tolki jaſče nie praſleduje chryścijanſtwa, a bywali zdareńni, što pakryŭdžanych chryścijan u imia ſprawiadliwaſci braŭ pad ſwaju apieku, abaronu. Čytajem u Dziejach Apoſtalskich, jak Zydy abwinawačy-wajuć taho-ż Paŭła Apoſtala pierad inſymi nika-torymi pradſtaŭnikami ũradu rymſkaha, ale uſio na adno wychodzi: — urad rymſki ničoſa ſkodnaha ahulnamu paradku dziaržaŭnamu ũ chryścijanſtwie nia bačyć, a biaz winy, kryudy nikomu ciarpieć nie pazwalaje. — „Znajſli my hetaha zaraźliwaha čaławieka — kažuć Žydy pierad ſtarastaj Feliksam, — katory wyklikaje bunt, razruchi pamie-ż uſimi Žydami pa ſwiecie cełym, prawadyra ruchu sekty Nazarenčykaŭ (heta zna-ča Chryścijan)..., katoraha my zlawiŭſy chacieli aſudzić pawodle naſoſha zakonu, ale nadyjſoŭſy pałkoŭnik (rymſki) Lizyjaſ ſilaj wyrwaŭ jaho z ruk naſych, prykazywajućy tym, što jaho abwiniajuć, k'tabie pryjſci“. XXIV, 5 — 7) I ſto-ż, jak Feliks, tak i nastupnik jaho Festus, jak i ka-liſ Piłat u ſprawie Chryſtusa, apyniajuca za-ſiody ũ hetakich zdareńniach u niejkaj prykra-

ſytuacyi, ſtajuć miż ahniom i polymiem, miż na-poram żydoŭskim i hołasam ſwajho ſumleńnia, pa-čućciom ſprawiadliwaſci. Jak kaliſ Piłat, kab wyrwacca z henaj ſytuacyi, adſyłaſe Chryſtusa na ſud da Heroda, tak i Festus, kab pazbycca Paŭła, adda choča jaho pad ſud Žydom u Je-razolimie. Pawał bajučyſia być wydanym na nieſprawiadliwy ſud żydoŭski, apeluje — jak hra-ma'zianin rymſki — da Cezara (byŭ im tady Neron, 60 h.), choča być ſudžanym u Rymie.

Ale adſyłajućy padsudnaha da Cezara, tre-ba-ż było wykazać chacia ũ ahulnych linijach winu jaho i woſ Festus pierad karalom Ahrypaj, byccam pierad ekspertam (bo Ahrypa znaŭſia dobra na wiery żydoŭskaj) choča prawieſci pat-rebnaje ſledſtwa.— Ja nie znachodžu ničoſa — ka-ža Festus — ſto-b jon zrabieŭ hodnaha ſmierci, ale kali ſam zaapelawaŭ da Cezara, dyk ja i ra-ſyŭ paſłać jaho. Adnah nia maju ničoſa peŭna-ho ab im napisać majmu panu (cezaru), dziela hetaha prywioŭ jaho da was, a najbolſ da cia-bie, karol Ahrypa, kab dapytaŭſy jaho, moh ja ſto piſać. Bo wyhladaje nierazumnym paſłać wiaź-nia, a nia wykazać winy jaho.“ (XXV,25-27.) Pawał raskazywaje tut uſio ab ſabie padrabiarna, wyjaŭlaje ſčyra, adkryta ideolohiju ſwaju chryſ-cijanſkaju i nia taić, što chryścijanſtwa prarywaje hranicy nacyjanalizmu żydoŭskaha i jdzie da uſich narodaŭ, aharnuć maje ſwiet ceły. Festus nia moh uciamić wysokich, tajomnych niekatorych pahladaŭ chryścijanſtwa, np. ab wartaſci ciar-pieńnia, uskraſeńni pamiorſych; u hetym jon wi-dzieŭ raſſumieliuju tolki fantaziju Paŭła, dy bolſ ničoſa. Ahrypa biazumoŭna zrazumieŭ bolſ i pryſłuchowujućyſia, unikajućy ũ wywady Apoſ-tala dakinuŭ mo' z niejkaj lohkej ironijaj: „Amal ſto nie nahaworyſ mianie, kab i ja ſtaŭſia chryſ-cijaninam.“ A Pawał jamu: „Žadaju ad Boha

maje cany prad Boham karaleŭski purpur, jaki ſerca čaławiečaje ſkrywaje i irżawieć i dziela he-taha Boh wusnami praroka hawaryŭ, ſto tady tolki pryjdzie zbaŭleńnie ũ rodzie Judy, kali berła budzie ad Judy adniata. Rod Dawida poŭny jaſče hrech i nia tolki ludziam, ale i Bohu, jak wie-dama, byŭ ciažaram; nia dziela zaſluhaŭ, ale z miłaſci ſwajej Boh bahasławiŭ jamu. Berła zabraŭ ad jaho, ale nie zabraŭ abiacańnia, ſto zbaŭleńnie ũ im znajdzie. Abiacańnie hetaje joſć uſim — berła ničym. ſto Bohu značyć tw-žo biadactwa i ſława daŭniejšaja Dawida, ſto značyć berła Judy? ſto značyć karona?

Tak hawaryŭ najwyſejſy duchoŭnik. Na pa-nadworak wyjſła Hanna z Maryjaju, kažućy: Chaj budzie wola Božaja. Jachim, pačuŭſy heta, adz-waŭſia: pawodle zakonu addaju dačku ſwaju čyſtuju, jak zorku na niebie. Maryja ſtajała cudna-ja, jak lilejka pad jaſnym niebam. Jozef pahladzieŭ na jaje i poŭny dabraty, adzwaŭſia da Jachima i Hanny: zaručajusia' z joju dziela taho, ſto tak Boh choča. Budzie mnie Maryja dačkoju i ſcierahčy budu jaje ad uſiaho zloha; uſtupaju z joju ũ ſwiaty źwiazak, źwiazak duży.

Tak kažućy Jozef, padaŭ ſwoj piarſcionak Maryi i ſtaŭſia zuručeńnie. Hanna, adwodziaćy dačku ſwaju, ſkazała:

Chadzi, Maryja, u chatu baćkoŭ ſwaich, a ty jdzi ũ ſupakoju i prydzi za hod pa Dzewu ſwaju.

Agab ſtajaŭ na baku, uziaŭ ſwaju hałuzku i razlamaŭ jaje ſepčućy ũ duży: tak złamana żyćcio majol Tak złamana moładaſć maja! Ale ũ ſumie maim joſć ſałodkaſci ſłazina: ſiańnia ũnikła ũ mianie na wieki kaſulka cudu i čyſtaty. Skirawaŭſia ſamaleńku na Horeb i ſtaŭſia tam bratam u zakonie na wieki.

Pierakłaŭ fh.

„NIA BOJCIESIA TYCH, ŒTO ZABIWAJUĆ CIEŁA,
A DUŒY ZABIĆ NIA MOHUĆ, ALE BOJCIESIA TYCH,
JAKIJA I DUŒU I CIEŁA ZABIĆ MOHUĆ.“

(MAT. 10,28.)

kab... nia tolki ty, ale i ũsie hetakimi stalisia, jakim i ja joŕc. "A adyjoŕŕy ũ staranu karol Ah-rypa i Festus hawaryli miŕ saboj, „ŕto hety  lawiek ni oha hodnaha ŕmierci, abo wiaŕznicy nia ũczyri ũ i jon moh-by by  zwolnienym, kab by  nie apelawaŭ da cezara." (XXVI. 24-32.)

Pawał u Rymie. — „I  yŭ Pawał praz dwa hady ũ swaim naniatym domie i pryjmaŭ usich, katoryja prychoďzili da jaho... nawu ajucy ab Chrystusie z poŭnaj biaspie naŕciu, biez za-barony" (XXVIII, 30-31.) Iŕci musiŭ jon na sud, musiŭ stawicca pierad cezaram, kali nie asabista prad im, tady pierad trybunałam cezarskim; sprawa abwinawa a nia byla razhledŕana tak, jak hetaha wymahała prawa rymskaje. I ŕto-ŕ, atry-maŭ poŭnuju swabodu, byŭ zwolnieny, zwolnie-ny, rozumiejecca, nia dzieła specyjalnaj pryhil-naŕci ũradu rymskaha da chryŕcijanstwa, ale ta-mu, ŕto ũ nowaj relihii zakon rymski ni oha błaħoha z punktu swajho dziaŕŕaŭnaha znajŕci nie znajŕŕoŭ.

Paba ym adnak, ŕto hena ciarpimaŕc relihii chryŕcijanskaj skora pieramienicca i piarojdzie ũ dzikaju nienawiŕc. *Ks. Dr. J. R.*

Pierakłau J. S.

Ruŕaniec

NAJŕWIAECIEJŕAJ PANNY MARYI,
JAKOHA JOŕC TRY  ASTKI:

Druhaja  astka Balesnaja
tak za ynajecca, jak i pierŕajaja.

Pierŕ treba pieraŕŕahnacca ŕwiatym kryŕŕam,
paŕla hawary :

V. Boŕa, na poma  nam paŕpiaŕysia.
R. Panie, prybudŕ nam na ratunak.
V. Chwała Ajcu i Synu i Duchu ŕwiatomu,
R. Jak bylo spradwiedu, ciapier i zaŭsiody i na
wieki wie nyja Amen.

Hymn.

Maci pad kryŕŕam stajala.
ŕlozy horka wyliwala,
Jak jaje tam wisieŭ Syn.

Jejnu duŕŭ poŭnu bolu,
Poŭnu sumu i niadoli
Mie  prabiŭ z naŕŕŕy pry yn.

Byla sumna i zbalela
I ad bolu  asta mlela,
Matka Syna adnaho.

ŕto tady jana daznała,
Kali z pla am ahladała
Muki ŕtraŕnyja Jaho!

Ach, z ludziej chto nie zapla a,
Jak Chrystusa Matku ŭba a
U hetkim hory pad kryŕŕom?

Nia tuŕŕy  bo niemah yima,
Kali muki prad wa yima
Matki j Syna my  biamom.

Widzi : — za ludziej prawiny
ŭbi awany Syn Adziny,
ŕtraŕnych mukaŭ daznaje.

Widzi  Syna, jak kanaje,
Haławu swaju skłoniaje,
Duŕŭ Bohu addaje.

Maci miłaei i zhody —
Chaj Tvoj sum sa mnoj zaŭsiody,
Chaj z Taboju pla u ŭŕciaŕ.

Daj, kab serca ŭsio harela,
Kab luboŭju ũ  y ci celaj
Byŭ zaŭsiody Zbaŭca naŕ.

Mnie, ŕwiataja Maci, dajŕa
Rany Jezusa — niachajŕa
ŭ sercy budu , jak pia a .

Twajho Syna muki-rany,
ŕto ciarpieŭ ukryŕŕawany,
Pazwol, Maci, rozdziala .

Z Taboj pla a  pazwol, Maci,
ŭ mukach Synu ŕpohadaci
Pokul joŕc ja na ziamli.

Chaj napla usia ad bolu
Pad kryŕŕom Twaim dawoli:
Hetu, łasku mnie paŕli.

O, ŕwiataja, Maci Boha,
Ja praŕŭ Ciabie nia mnoha
Horki pla  chaj  lu a nas

Muki Syna i skana nie,
Z jaho takŕa wyŕmiawa nie
Razwaŕa  daj ũ koŕny  as.

Zraŭ Ty serca majo chiŕŕa,
Chaj napoi  mianie z kryŕŕo
Najŕwiaciejŕa Syna kroŭ.

A jak pryďdzie Syn Adziny
ŭsich sudzi  za naŕŕy winy,
Chaj Ciabie ja be u znoŭ.

Chryŕte, ũ ŕmiertnuju hadzinu,
Praz Twajej Matki pry ynu,
Pieramohi ŕciaħ mnie daj!

Duŕa z cielam, jak rasstanie,
Jaje Chryŕte, dobry Panie,
Waŕmi ũ swoj raskoŕny raj!
Amen.

Tajnica pierŕajaja.

Jezus Chryŕtus u harodzie aliŭnym.

Proŕby da Boha Jezus zasyłaje

Aŕ pot krywawy z Jaho wypływaje,

Da ziamli z bolu prypadaje nizka,

A dzarjca blizka.

1 Oj a naŕ — 10 Prywitana budŕ. Chwała Ajcu
i h. d. — Jak bylo i h. d.

Antyfonta.

Juzus, budu y ũ trudnaŕci, daŭzej maliŭsia,
i staŭsia Jaho pot, jak kapli krywi, na ziamlu
pływu aj.

V. Zamiest taho, kab miława , zniewaŕzali.

R. A ja tady maliŭsia.

V. Boŕa, paŕlu haj malitwy naŕŕaj.

R. A hołas naŕ niachaj da ciabie dojdzie.

Malimosia.

Daj nam, najłaskawiejŕy Oj a, praz malitwu
i pot krywawy adzinardnaha Syna Twajho, Bo-
ha naŕŕaha Jezusa, kab my ŕlawilisia dobrymi
ŭ ynkami i biaz nijakai pieraŕkody da Ciabie,
jaki joŕc praŭdziwaj darohaj i  y ciom, dajŕci
mahli. Praz Chryŕtusa Boha naŕŕaha, jaki  ywie
i waładaje na wieki wie nyja. Amen.

Paŕla hawary :

Dziesia  tysia  razoŭ i h. d. (jak u  astcy
pierŕaj).

Tajnica drubaja.

Bičawańnie.

*Ūsich akrywaje—sam jošć biez adzieńnia,
Pry słupie Jezus daznaje ciarpienńia:
Usio cieła ū ranach, tak mocna Jon źbity,
Krywioj zality.*

1 Ojca naš. — 10 Prywitana budź.

V. Chwała Ajcu, i h. d. R. Jak było i h. d.

Antyfona.

Muży, katoryja trymalı Jezusa, ździekawali-
sia bjućy i zakrywali twar Jahony, a słuhi Jaho
bičawali.

V. Byŭ ja bičawany praz dzień cely.

R. A karańnie Majo ū časie rańnim.

V. Boża, pasłuchaj malitwy našaj.

R. A hołas naš niachaj da Ciabie dojdzie.

Malimosia.

Usiomahućy i wiečny Boża, daj nam nia-
hodnym słuham Twaim, kab my praz heta biča-
wańnie, ździekawańnie i naśmieški nad Synam
Twaim Zbaŭcam našym, tak żyli, kab biaz nija-
kaj pieraškody da wiečnaj radašci ščaśliwa dajś-
ci mahli. Praz Chrystusa, Boha našaha i h. d.

Pašla hawaryć:

Dwaccać tysiać razoŭ i h. d. (jak u pier-
šaj častcy).

Tajnica treciaja.

Karanawańnie.

*Karona z cierniaŭ ūžo pryhatawana,
Kładuć na skroni Boha Zbaŭcy Pana,
Pośle z pahardaj plujuć ū twar žaŭniery,
Mućać biazmiery!*

1 Ojca naš. — 10 Prywitana budź.

V. Chwała Ajcu i h. d. R. Jak było i h. d.

Antyfona.

Tady žaŭniery starasty, uziaŭšy Jezusa
u ratuš, sklikali da Jaho ūsiu rotu i adzieli na
Jaho plašč škarlatny, dy zrabiušy karonu z ciera-
niaŭ, na haławu Jaho ūzłażyli, a kłaniajućysia
prad Im, našmiachalisia kažućy: budź prywitany,
karol żydoŭski!

V. Wyjdzie, dočki Syonskija, i ahladajcie karala
Salamona.

R. U karonie, jakoj ukaranawała Jaho Matka.

V. Boża, pasłuchaj i h. d.

R. A hołas naš i h. d.

Malimosia.

Prastuj darohi našy, Boża, i ūmacniaj spra-
wy našyja, kab my praz pamiatku ciarnistaj ka-
rony, jakuju Boh naš Jezus Chrystus, dzieła nas
uziaŭ na Najświaciejšuju haławu Swaju, achwot-
na znosili ūsiakija prykrašci i ciarpienńi i ad
światoj woli i miłašci Twajej nikoli nie adstupili.
Praz Jezusa Chrystusa, Boha našaha i h. d.

Pašla hawaryć:

Tryccać tysiać razoŭ i h. d. (jak u častcy
pieršaj).

Tajnica čacwiertaja.

Niasieńnie kryža

*Wychodzie z kryžam Jezus z Jeruzalem,
Za im Maryja z ciažkim ū sercy žalem,
Na ziarnu časta padaje biaz siły*

Jaje Syn Miły.

1 Ojca naš. — 10 Prywitana budź.

V. Chwała Ajcu i h. d. Jak było i h. d.

Antyfona.

Žłosnyja Žydy ūziali Jezusa i wywieli z mie-
sta; a niasućy kryż, wyjšau na toje miejsca, ka-
toraje zawuć Kalwaryjaj, abo Trupiaj haławoj,
a pażydoŭsku Holhotaj.

V. Na plačach Maich hrešniki budawali.

R. Pradoŭżyli niaprawaść swaju.

V. Boża, pasłuchaj i h. d.

R. A hołas naš i h. d.

Malimosia.

Pasłuchaj, miły Boża, prošby našaj, i daj
nam, kab my, praz hety kryż, katory Boh naš
Jezus Chrystus, dzieła miłašci i prykładu našaha,
nasiŭ na plačoch Swaich, mahli hety kryż na
sercy i ciełe našym nasić, i kab jaho mocaj by-
li my wolnyja ad niebiašpleki dla dušy i cieła.
Praz Jezusa Chrystusa, Boha našaha i h. d.

Pašla hawaryć:

Sorak tysiać razoŭ i h. d. (jak u častcy
pieršaj).

Tajnica piataja.

Ukryžawańnie Chrystusa.

*Chrystus kanaje, dušu daje Bohu,**Sonca začmiła, na ziarni trywoha.**Staić pad kražam z bolu čuć żywaja**[Maci Świataja.**Chaj chwała Bohu budzie biazupynna,**Ajcu i Synu i Duchu pawinna,**Twarcu suświetu i Bohu Adnomu**[Ū Trojcy Światomu.*

1 Ojca naš i h. d. 10 Prywitana budź i h. d.

V. Chwała Ajcu i h. d. — Jak było i h. d.

Antyfona.

Budź prywitany, Karol naš, katory dla nas
hrešnych ludziej i dzieła našaha zbaŭleńnia pry
Ponskim Piłatu ciarpieŭ, pamior i pachawany,
zžalsia nad nami hrešnymi.

V. Ułasnamu Synu Swajmu Boh nie prabaćyŭ.

R. Ale jaho wydaŭ dzieła nas usich hrešnych.

V. Boża, pasłuchaj i h. d.

R. A hołas naš i h. d.

Malimosia.

Pašli, prosimo Ciabie, miły Boża, uspa-
mohu ludziam Twaim z Światyni Twajej i daj
nam pawodle prykładu muki Božaj, śmierci i pa-
chawańnia Jaho, prystasawać żywćcio i čyny našy,
kab my Samomu Tabie żyć mahli i padabacca,
Praz Jezusa Chrystusa, Boha našaha i h. d.
Amen.

Pašla hawaryć:

Piaćdziesiąt tysiać razoŭ i h. d. (jak u
častcy pieršaj).

Antyfona.

Budź prywitany Karol naš i h. d.

Malimosia.

O, najbaleśniejšaja Maci, katoraj serca
mieć bolu, pry ūmirajućym Synie Twaim, pra-
niknuŭ! Zrañ sercy našy miłašciaj Jezusa dabra-
dziejnaha, kab my ciapier i ū časinu śmierci na-
šaj, u ranach Jaho znachodzjaćysia, ad wiečnih
mukaŭ byli wolnymi, prosim Ciabie, Maci miła-
serdzia, praz Boha našaha i h. d.

Abo Antyfona.

O, Najświaciejsza i chwały najhadniejšaja, za hrachi našy ciężka z Synam Twaim na hary Kalwaryjskaj cierpiačaja i muki Syna Swajho aplakiwajučaja, nieba i ziamli Kniahinia, wiesialisia i radujšia, bo radaść ad Anioła atrymała, jakuju światu ūsiamu naradziła; wiesialisia i radujšia, najčyšciejšaja Panna Maryja, bo Ty Matkaj Božaj i Pannaj, wiesialisia, o Maci miłaserdzia, bo Ciabie ūsio stwareńnie na niebie i na ziamli wywyššaje i wysłaŭlaje.

V. Malisia za nas, Świataja Boža Maci.

R. Kab my stalisia hodnymi abiacańniaŭ Chrystusa.

Malimosia.

Niachaj za nas zastupicca, prosimo Ciabie Jezu Chryste, ciapier i ū časinu śmierci našaj, bahasłaŭlena Panna Maryja, Maci Twaja, katoraj najświaciejšuju dušu ū časinu muki Twajej mieč bolu praniknuŭ; praz Ciabie, Jezu Chryste, Zbaŭca naš, katory żywieš z Boham Ajcom i z Ducham Światym na wieki wiečnyja. Amen.

Wieru ū Boha i h. d.

Tut admowić litaniju da N. Maryi Panny. Pašla litanii admowić try razy Prywitana budź.

Pieśnia ab tajnicach druhoj častki św. Ružanca.

Za Ciabie, duša swawolna,
Ciarpieŭ Jezu dabrowolna;
Jon u sadzie, jak mališsia,
Pot krywawy z Jaho lišsia.

Kala słupa prywiazali,
Usio ciela skatawali,
Kroŭ splywała z koźnaj żyly —
Ciarpieŭ ciężka Jezu miły.

Pašla Boha abstupili,
Wianok z cierniaŭ uzłažyli,
Trość dali Jamu u ruki—
Ciarpieŭ Jezu strašny muki.

Prysud śmierci pračytany,
Kładuć kryż na plečy Pana,
Idzie z kryżam Jezu miły,
Pad im mleje, bo brøk siły.

Na kryży ciarpieŭ nia mała
Pakul śmierć Jaho zabrala;
Tam z Jezusa Bohstwa kpili,
Woctam i žoćciaj paili.

Maci Boha, Ty ciarpiela,
Jak kroŭ słozmi myła z ciela;
Daj, kab Syn z Twajej pryčyny
Abmyŭ z dušaŭ ūsie prawiny.

O świataja, Maci Boha,
Łaski Božaj maješ mnoha,
Za Twajo tut prywitańnie
Daj nam z łaski skarystańnie.

Hlań na nas Ty, Maci Boža,
Kožny dzień my zdozim hoža
Twaju postać z ruż karonaj,
Budź prad Boham abaronaj!

Chaj nahrada budzie dana
Za ružaniec Twój, o Panna,
Twajej ū niebie chaj apieki
Hodny budziem na wiek wieki.

Amen.

**INTENCYJA APOSTALSTWA MALITWY
na miesiac Čerwień.**

Papież Pius XI pabahasławiŭ i naznačyŭ na hety miesiac intencyju takuju: afiarawać Bohu swaje malitwy, Komunii i dobryja učynki ū *Duchu naharody*.

Kamu? za što?

Zrozumiejmo dobra hetu intencyju.

My pawinny nahradzać — dziakawać Panu Jezusu za ūsio dabro, jakoje ad jaho majem i adplačywać-pieraprašać za ūsio zło, jakim bywajem winawaty sami i jakoje pryčyniajuć blaha ljudi.

Usio dobrejše dajeć Boh: Jon nas stwaryŭ, żywiom Jahonaj łaskaj, abiacaŭ nam wiečnuju zapłatu ū niebie. Asabliwa zważajmo na toje dabro, što pryčyniŭ nam Syn Boży: Jon wykupiŭ nas ad hrechu i piekła, praliŭ za nas swaju Najświaciejšuju Kroŭ. Ale dla Jahonaj miłasci i heta nia było dastatačnym; hlańmo na Najświaciejšy Sakramant: tut Pan Jezu „astašsia z nami aź da skančeńnia światu.“ Što-dzień padčas światoj Imšy afiarujecca za nas na aŭtarach usiaho światu i ūzmacniajeć nas światoj Komunijaj.

Z hetaha jasna, što my pawinny dziakawać Zbaŭcy za ūsio dabro.

Ale naša ū hetym niaščaćcie, što my mnoha hrašym, a inšyja ljudi dyk u ciężkich hrachoch prapadajuć na wiek! Ab Bohu zabywajemsia, nia słuchajem, lenimsia... pycha, łakomstwa, złość, zajzdraść, pjanstwa, raspusta... usio heta jość wialikaj niaŭdziačnaścij Bohu; najmiłejšamu Jezusu robim kryŭdu, a sabie stroim wiečnuju zhubu.

My pawinny adplačywać za dabro dabrom, a za zło, za hrachi — Boha pieraprasić i pakutawać. Boh dobry daruje nam.

Daruj, Boža, daruj narodu twajmul!

I za hrachi inšych ludziej, katoryja ū ślepacie nia choćuć paprawicca, treba Boha pieraprašywać i za hrešnikaŭ zastupacca. Skolki na świecie kryŭdy, raspusty i zabojsstwaŭ, podłaści i ašukaństwa! Znieważajucca Kaścioły i Najświaciejšy Sakramant i nie dawierstwa pašyrajecca, jak pošaść i zły duch choča zapanawać nad światam.

Malimosia za hrešnikaŭ, niedawierkaŭ, biazbožnikaŭ: „Boža, daruj im, bo jany nia wiedajuć, što robiać!“ Kali budziem dbać ab čystatu swajho serca, dyk Boh pryjmie našy malitwy.

Majsiej mališsia za hrešnych żydoŭ, ale Boh chacieŭ ich pakarać za ciężkija hrachi. Usiožtyki malitwa pamahła! Boh kazaŭ Majsieju: „Puści Mianie, pakaraju ich!“ Čym Majsiej paŭstrymaŭ Boha? Malitwaj.

Światoje Pisańnie kaža ab hrešnych ludziach u Sodomie i Gomory, katoryja Boh spaliŭ sierkawym ahniom, bo nie znajšoŭ tam nawiet dzieściaci sprawiadliwych. Kab było choć dziesiac, dyk darawaŭby ūsim.

Kažuć, što adzin dobry čaławiek u Boha warty bolš za dziesiac tysiac aby jakich. Skolki-ž

tady warty adzin światy?! Hetaki moža zastupicca za miljon!

Kožny z nas pawinien staracca, kab zastupicca choć za adnaho siabie pierad Boham.

Ščyray malitwaj starajmosia adplacić—nahradžać Bohu za hrachi našy i za hrachi świetu. Afiarujmo swaje malitwy ũ hetym miesiacy u *duchu naharody*.

Hetakaja intencyja budzie duža miłaj Bohu i karysnaj dla nas.

Ks. J. H.

Knihapis.

„Ružaniec Najšw. Panny Maryi.“ Pierakładčyk J. S. widać krepka razahnaŭsia, kali pawazyŭsia na pierakład „Ružanca“. Z pamiž wiedamych siańnia paetaŭ, pryhilnych da katalictwa, J. S. badaj budzie najbołš adpawiednym dla padobnych pierakładaŭ. Lohki wierš, namaščeńnie, jasnaść—tak i bje ũ wočy ũ pieršym hymnie „Kaho świet hodna nikoli“. Adnak musimo adznačyć, što J. S. „Ružaniec“ abrahlaje zanadta pašpiešna. I ũ hetaj formie, jak ciapier, jon da pijańnia ũ kaściele niazdatny. Pierš-na-pierš pytańnie: Čamu pierakładčyk żyćcom chwataje polskija nazowy, jak — „Ružaniec“, „Panna“, „pieważnaj pomačy?“ Jość-ža saŭsim dobraje, ahulnapryniataje słowa „Ražaniec“ i heta słowa nie „razić“ nikoha. Dyj naprasna my baimsia pierakładać „róža=roža“, niby dziela padobnaha rasijskaha słowa „roža“, katoraje ũžo sapraŭdy niamaŭ dla wucha. Dalej „panna“. Užo-ż Kaz. Swajak za zhodaj Literackaj Kamisii pryńiaŭ słowa „Dziewa“, da katoraha pakrysie prywykajem. Na što-ż waročać pryzabytaje „panna?“ jano nia maje takoha biblijnaha namaščeńnia, jak stara-sławianskaje „dziewa“. Zamieŭst „pieważnaj“ — lepš „mahutnaj“.

U pieršaj antyfonie pierakładčyk u zwarotce — „A Ty, o zastupnica naša, swaje miłasernyja wočy na nas zwiarni“ — nie zwiarnuŭ swajej uwahi na akcent astatniaha słowa, dziela hetaha ũ pijańni hetaja zwarotka nie ũdajecca, dyk lepš było-by pierastawić chaciaby hetak — „A Ty, o zastupnica naša, zwiarni na nas swaje miłasernyja wočy“. Tak-ža treba byłoby pierastawić dalejšyja słowy — „hetym akaży“. U hymnie dwuwierš:

„Kaho čakaŭ uwieš narod,
Taho nam daŭ jaje żywot.“ —

saŭsim wyjšaŭ tak, jak papolsku „gdy wyskakuje.“ Bielarusy mahli-by zdabycca na lepšyja i dalkatniejšyja dumki i słowy.

U tajnicy pieršaj wierš treci — „Ty niepawinnaja, zdziŭlona Panna“ — duža niazručny.

„Dziesiać tysiać, dwaccać i h. d. — hetaja malitwa jość zapraŭdy naiŭnaj. Čamu nia dziesiać miljonaŭ? Ale ab hetym pośle.

U tajnicy druhoj: u wieršy niajasnaja dumka — „Boha paznała“ — čto — Maryja ci Alžbiewa? Čamu „Judzkaha“, nie Judejskaha? Słowy — „Niawinniki“, „Swaimi hruźmi poŭnymi z nieba“, „Pieważnaj“, „Panienki“, „Zamuźnicy“, „Abaronnica“, „Adkupicielka Maci“ — ũważaju za niazručnyja, katoryja należyła-b pieradumaŭšy, pierajnačyć. I wieršy — „U čas pradskazany“, „i Duchu pawinna“ — taksamo.

Apelujem da J. S., kab byŭ ciarpliwy i pamarudziŭ z pierakładam druhojii trecijaj, častkia pieršuju pieraprawiŭ. Pryznajom, što J. S. (Bylina!) moh-by pieralażyć saŭsim dobra, ale papracawaŭšy.

Dumaju, što saŭsim daremna pierakładčyk trymajecca litary polskaha tekstu, kali dawoli było-by ũziać dumku i to nie dla pierakładańnia jaje, ale dla oryjentacyi. Jakaja meta „Ružanca?“ *Pabožnaść-malitwa*, a da hetaha pawinna wiaści *jasnaść myśli i pryhožaść formy*, dyk wielmi było-by kryŭdna dla hramadzianstwa, kab pierakładčyk, zahledziŭšy na aryhinał, daŭ zabłutannuju dumku, pakručanyja słowy, polonizmy, wulharyzmy, nieabasnawanaje nowatworstwa i h. d. Pierakładčyk pawinien być bołš paetam, jak pierapiščykam.

Idu dalej i čwierdžu woš što: „Ružaniec“ *lepš było-by ũlażyć saŭsim nowy pawodle staroha planu, jak pierakładać*. Bo kali woźmiem pad uwahu trudnyja dla zrazumieńnia malitwy i „potem mówić“ (našyja baby hetyja słowy pijaŭ!) — „Dziesiać tysiać—50 tysiać“ — dyk nawiet najlepšy pierakład budzie mała jasnym i mała karysnym dla ducha malitwy. Hety projekt paddaju pad razwahu Redakcyi i Čytačoŭ „Chryścijanskaj Dumki“. Sprawa kaścielnych malitwaŭ pawinna cikawić nia tolki pierakładčyka J. S., ale naahuł usich Bielarusau. Kali ũważać „Ružaniec“ J. S. jak sprobu, projekt, dyk należyła-b ab im pahawaryć bołš. Dyk, Čytačy, adaźwieciesia!
A. W.

AD REDARCYI. Ružaniec drukujem dalej, bo majem uwieš pieraložany. Za krytyku p. A. W. my ščyra ũdziačny. Duža prosim, jak p. A. W., tak i ahulam usich, hetaj sprawaj zacikaŭlenych, prysylać nam swaje ũwahi. Sprawa ũ tym, što pašla nadrukawańnia Ružanca ũ „Chr. D.“ nabor jaho ũ drukarni astajecca nie razabrany. Dziela hetaha skarystaŭšy z uwah i paprawak našych paważnych krytykaŭ, my majem mahčymaść prad drukawańniem Ružanca knižkaj zrabić adpawiednyja papraŭki.

Swaje dumki ab Ružancy redakcyja wyskaža, prasluchaŭšy ũwahi krytykaŭ.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skoryny, Wilnia, Ludwisarskaja wul. 1.

KALENDARYK.

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka - katal.
N.	10	28	† 2 pa Siom. Bohumiła	Usich Świat. Nikifora
P.	11	29	Borbary	Teodozija muč.
A.	12	30	Jana Fak.	Isaaka
S.	13	31	Antoniaha Pad.	Ermija
Č.	14	1	Bazyla	Presw. Euch
P.	15	2	Serca Jez. Wita	Nikifora
S.	16	3	Jana Rehisa	Łukjana
N.	17	4	† 3 pa Siom. Jnnacenf.	Mitrafana
P.	18	5	Marki i Marcelaha	Doroteja św. muč.
A.	19	6	Gierwaza i Protaza	Wisariona
S.	20	7	Sylwera	Teodota św. muč.
Č.	21	8	Aloiza	Teodora
P.	22	9	Paulina Flawija	Pr. Serca Jez.
S.	23	10	Zenona	Timoteja św. muč.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

F. K. u M.: „Chr. D“ pasylajem. Prsyłajcie padpisku i adrasy Wašych znajomych, jakim možna pastać našu hazetu na probu.

M. H.: Za ũsie Wašy rady ščyra dziakujem. Mnohaha zrabić nia možam, bo nie majem hrošaŭ.

J. H.: Za ũsio dziakujem. Karystajem.

J. S. u St.: Dobra, pasylajem. Pašyrajcie našu časopiš miž znajomymi.

Ks. P. T.: Adrasy ũmianiajem. Pasyłać „Chr. D.“ darma nikomu nie možam.

J. Ł. u Ź: I Wam i Wašemu susiedu „Chr. D.“ pasylajem. Nie zabywajciesia ab padpiscy.

a B. P. Jak bačycie, pakrysie karystajem.

Na „Chr. D.“ prysłali: Ks. St. H.: 15 zał., Ks. N. K.: 8 zał.; Ks. J. Hajlewič u Balbinowie 8 zał. 80 hr.; I. Raktoka z Wojsy 2 zał.

Prsyłajcie padpisku a tak-ža i adrasy
na probnyja numary „Chr. Dumki!“

NOWAJA KNIŹYCA!

NOWAJA KNIŹYCA!

BOH

FILOZOFIČNY NARYS.

NAPISAŬ Dr. M. A.

— — WYDAWIECTWA „CHRYŚCIJANSKAJ DUMKI“ — —

KAŠTUJE 25 hrošaŭ.

Hałoŭny skład:

Biełaruskaja Kniharnia T-wa „Pahonia“ Wilnia, Zawalnaja 7.

LAKARNIA LITOUSKAHA T-wa SANITARNAJE POMAČY

WILNIA, WILENSKAJA wul. 28.

U ambulatoryi pryjmajuć daktary spacyjalisty: dziciačyja chwaroby ad 11—12 i 2—2.30 m.; unutranyja chwaroby 11—2; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 12—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—2.30; nerwaŭ 1—2.

U lakarni addzieły: unutrany, chirurgičny, ginekolohičny i RADZILNY.

KABINET

RENTGENA i ELEKTRA-MEDYČNY.

Lačeńnie pramieńnikami, fatarafawańnie, prašwiatlańnie, elektryčny masaž.

U KNIHARNI „PAHONIA“ WILNIA,
ZAWALNAJA 7, PRADAJECCA KNIŹKA

„HOŁAS DUŠY“

Napisaŭ ks. K. STEPOWIČ

U knižcy bahaty ũmiesť rožnych malitwaŭ
i pieśniaŭ.

CANA KNIŹKI: U miakkaj pałatnianej aprawie z pamalawonymi bieražkami **3 zł.** U pałatnianej aprawie z zaločany-mi adciskami **2 zł. 50 hr.** U pałatnianej aprawie bez zaločanych adciskaŭ **2 zł.**